

Sygn. akt V ACa 765/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Włodzimierz Gawrylczyk SA Artur Lesiak (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 8 listopada 2010 r. sygn. akt I C 83/09

I zmienia zaskarżony wyrok:

a w punkcie 1 (pierwszym) o tyle tylko, że zasądzoną kwotę 72.102 złote z ustawowymi odsetkami obniża do kwoty 42.949,92 zł (czterdzieści dwa tysiące dziewięćset czterdzieści dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 października 2008 roku do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddala,

b w punkcie 3 (trzecim) w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa– Sądu Okręgowego w Bydgoszczy od pozwanego kwotę 1.342,36 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści dwa złote i trzydzieści sześć groszy) i od powoda kwotę 686,43 zł (sześćset osiemdziesiąt sześć złotych i czterdzieści trzy grosze) tytułem kosztów opinii biegłego wypłaconych tymczasowo ze Skarbu Państwa,

c w punkcie 4 (czwartym) o tyle tylko, że zasądzoną kwotę 4.531,88 zł obniża do kwoty 1.152 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt dwa) złote;

I oddala apelację w pozostałej części;

II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.298 (siedem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 765/12

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi o naprawienie szkody powstałej w uprawach powoda, a spowodowanej suszą w okresie od maja do września 2008 r. Sąd ten nie zanegował związania wartościami krytycznymi klimatycznego bilansu wodnego (dalej „KBW”) ustalonymi w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, natomiast uznał za błędne związanie wskaźnikami KBW stwierdzonymi przez (...), co do dokładności których wyraził wątpliwości. Za podstawę prawidłowego rozstrzygnięcia uznał jednoznaczne wnioski opinii biegłego z Instytutu (...) - Oddział w (...).

Spór stron zasądzał się jednak również na wyliczeniu szkody jaką poniósł powód. Pozwany wyliczał w dniu 19 marca 2009 roku szkodę na kwotę 42.949,92 złote (k.200).

Sąd Okręgowy na podstawie dowodu z opinii biegłego d/s rolnictwa przyjął, że szkody w uprawie kukurydzy na ziarno na polach powoda w 2008 roku przekroczyły pułap 30 % na powierzchni 29, 02 ha i stąd należne odszkodowanie powinno wynieść 72.102,- złotych. Sąd podzielił wnioski końcowe opinii biegłego, albowiem opinia jest pełna, oparta na fachowej wiedzy biegłego i jego wieloletnim doświadczeniu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zarzucając:

- naruszenie art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c, art. 3 ust. 2 pkt. 10 oraz ust. 4 i 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniu upraw rolnych i zwierząt,
- naruszenie zapisów § 1 i § 29 ust. 9 oraz § 7 ust 3 lit a ogólnych warunków dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich,
- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału poprzez dowolne ustalenie, iż szkoda w uprawie kukurydzy powoda wynosi 72 102 zł i nieuzasadnionym pominięciem zapisów § 7 ogólnych warunków dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich z dnia 10 lipca 2007 r.

Wskazując na te zarzuty wniósł o:

- 1 o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i oddalenie powództwa,
- 2 o zmianę wyroku w punktach 3 i 4 dotyczących kosztów procesu,
- 3 o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania I i II instancji według norm przepisanych, ewentualnie:
- 3 o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania -przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelację pozwanego ubezpieczyciela uwzględnił Sąd Apelacyjny w ten sposób, że wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo. Uznał, że wg. art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz.U. Nr 150, poz. 1249 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, szkody spowodowane przez suszę to szkody

spowodowane wystąpieniem spadku KBW poniżej wartości określonej dla m.in. poszczególnych gatunków roślin przez I. w. P.. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny przyjął, że błędne było prowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu meteorologii na okoliczność wystąpienia szkody spowodowanej suszą i oparcie ustaleń na opinii tego biegłego, a to wobec bezwzględnego nakazu opierania się na wskaźnikach I. w. P.. W ocenie Sądu odwoławczego, z interpretacji art. 3 ust. 2 pkt 10 oraz ust. 4 i 5 ustawy wynika ograniczenie możliwości dowodzenia zaistnienia wypadku objętego ochroną ubezpieczeniową. Ponieważ ze wskazań I. w. P. wynika, że nie nastąpiło przekroczenie wartości krytycznych KBW w odniesieniu do gruntów powoda, to nie zaistniał wypadek suszy objęty ochroną ubezpieczeniową.

Powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, opierając skargę kasacyjną na zarzucie naruszenia art. 805 k.c. w zw. z art. 3 ust. 2 pkt 10 i ust. 4 i 5 ustawy przez ich błędną interpretację i uznanie, że szkoda spowodowana suszą może być ustalona wyłącznie wynikami badań Instytutu Badawczego w Puławach, który uznał, że nie doszło do spadku krytycznych wskaźników KBW w uprawach powoda.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2012 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, że regulacja ustawą zasad zawierania i wykonywania umów ograniczona została do umów ubezpieczenia obowiązkowego (pkt 2), natomiast w odniesieniu do umów ubezpieczenia nie mających takiego obowiązkowego charakteru ustawa reguluje jedynie zasady stosowania (udzielania) dopłat do składek oraz udzielania dotacji celowej na pokrycie części odszkodowań z tytułu szkód spowodowanych przez suszę. Treść polisy oraz brzmienie wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, dowodzi zawarcia przez powoda z pozwanym umowy ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego, mającego pokrywać ewentualne szkody w uprawach kukurydzy spowodowane suszą. Ponieważ łącząca strony sporu umowa ubezpieczenia nie jest umową ubezpieczenia obowiązkowego, lecz umową ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego, przeto przepisy tej ustawy nie określają zasad zawierania i wykonywania tej umowy, a jedynie zasady udzielania dotacji celowej na pokrycie części odszkodowań z tytułu szkód spowodowanych przez suszę (art. 1 ust. 1 pkt 3 ustawy).

W tej sytuacji Sąd Najwyższy przyjął, że pozwany ubezpieczyciel odpowiada za szkodę spowodowaną przez suszę, którą to szkodę należy rozumieć zgodnie z postanowieniem z § 2 ust. 2 pkt 8 o.w.u. Z mocy wspomnianego postanowienia o.w.u. szkody spowodowane przez suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, we wskazanym okresie, spadku klimatycznego bilansu wodnego (dalej KBW) poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb. Takie określenie w o.w.u. szkody spowodowanej przez suszę zbieżne jest z określeniem szkody zawartym w art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy. Jednakże ani postanowienie umowy stron (polisa z integralną jej częścią w postaci wniosku), ani postanowienia o.w.u. nie zawierają żadnych ograniczeń stosowania środków dowodowych odnośnie do wykazania przez ubezpieczającego faktu spadku KBW poniżej wartości określonej przez właściwego Ministra dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb, a w szczególności nie zawierają ograniczenia w postaci posługiwania się w tym zakresie wyłącznie wskaźnikami KBW ogłoszonymi w dzienniku urzędowym przez właściwego Ministra na podstawie danych przekazanych przez (...) - Państwowy (...).

W tej sytuacji Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska Sądu Apelacyjnego, że nie jest dopuszczalne - w odniesieniu do umowy ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego - prowadzenie innych dowodów na okoliczność ustalenia spadku klimatycznego bilansu wodnego (KBW) poniżej wartości KBW określonych dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb przez właściwego ministra w drodze rozporządzenia, przy wykorzystaniu wskaźników KBW, ogłoszonych przez Ministra w drodze obwieszczenia w dzienniku urzędowym na podstawie danych przekazanych przez (...).

O wystąpieniu szkody spowodowanej suszą przesądza, w odniesieniu do umowy ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego, spadek KBW poniżej jego wartości określonej przez właściwego Ministra (§ 2 ust. 2 pkt 8 o.w.u.), a brak jest w odniesieniu do wspomnianych umów jakichkolwiek podstaw prawnych, zawierających ograniczenia co do sposobu dowodzenia, że wspomniany spadek nastąpił bądź nie nastąpił.

Sąd Apelacyjny rozpoznając ponownie sprawę zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 39820 k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (art. 39815 § 1 k.p.c.), związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Dokonana zaś przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie wykładnia prawa prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji był uprawniony do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność, że doszło do spadku KBW poniżej jego wartości określonej przez właściwego Ministra, a tym samym że doszło do szkody spowodowanej suszą. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie dokonane ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia. W świetle powyższego bezzasadne są więc zarzuty zwarte w apelacji, odnoszące się do naruszenia przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z utrwaloną wykładnią art. 378 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji związany jest zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (por. uchwała SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Strona pozwana nie kwestionowała opinii biegłego z dziedziny meteorologii i gospodarki wodnej przeprowadzonego na okoliczność czy w uprawach powoda w zakresie kukurydzy na ziarno doszło do szkody z powodu suszy. W apelacji podniesiony został natomiast zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału poprzez dowolne ustalenie, iż szkoda w uprawie kukurydzy powoda wynosi 72.102 zł. Przyjąć zatem należy, iż fakt wystąpienia szkody został przez powoda wykazany. W postępowaniu apelacyjnym rozważenia wymaga jedynie zasadność zarzutu pozwanego odnoszącego się do wysokości szkody. Tym samym zachodzi potrzeba dokonania oceny dowodu z opinii biegłego z zakresu rolnictwa przeprowadzonego na okoliczność ustalenia jej wysokości.

Nie ulega wątpliwości, że opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c. Opinia biegłego nie wiąże zatem sądu, podlega bowiem jego własnej ocenie. Dlatego sąd nie może się ograniczyć do powołania się na końcowy wniosek zawarty w opinii biegłego, lecz zobowiązany jest sprawdzić przesłanki, którymi kierował się biegły, jak również skontrolować prawidłowość jego rozumowania. Sąd zobowiązany jest sprawdzić, czy biegły na podstawie swej wiedzy fachowej wyciągnął logicznie poprawne wnioski. Ocena mocy dowodowej opinii biegłego polega przede wszystkim na uznaniu pozytywnym lub negatywnym wartość rozumowania w niej zawartego oraz na uzasadnieniu dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania sędziów.

Biegły D. R. ustalając wysokość szkody przedstawił dwa warianty jej wyliczenia: na kwotę 42.949,92 zł według obliczeń ubezpieczyciela oraz na kwotę 72.102 zł według obliczeń biegłego. Z wyjaśnień biegłego wynika, że różnica w wyliczeniu wartości szkody wywołana jest jego wątpliwościami, czy istotna jest treść zawartej umowy ubezpieczeniowej określającej wysokość plonów i cenę, czy ogólne warunki ubezpieczeń. Zdaniem biegłego nie można przyjąć wartości szkody ustalonej przez ubezpieczyciela, gdyż nie została ona oszacowana w pełni zgodnie w ogólnymi warunkami umów, jako że ubezpieczyciel nie uwzględnił § 7 ust. 4 pkt 3b, a jedynie § 7 ust. 4 pkt 3a. Gdyby ubezpieczyciel w pełni zastosował treść o.w.u., to wówczas wartość szkody byłaby jeszcze mniejsza, a mianowicie wyniosłaby 39.610 zł. Skłoniło to biegłego do dokonania wyliczeń w oderwaniu od o.w.u., i oparciu się wyłącznie na treści umowy. Trzeba jednak zauważyć, że biegły sam dostrzegł, iż wartości przyjęte w polisie znacznie odbiegają od realiów. W polisie przyjęto mianowicie wydajność 100 q/ha przy przeciętnej wydajności w 2008 r. wynoszącej 49 q/ha, a przeciętnej za lata 2005 -07 wynoszącej 52,8 q/ha. Także cena skupu kukurydzy wskazana w polisie odbiegała od cen rynkowych. Najistotniejsze jest jednak to, że biegły przeoczył, iż innym jest ustalenie sumy ubezpieczenia, co następuje zgodnie z wymogami § 5 o.w.u., a czym innym ustalenie wysokości szkody i odszkodowania, co następuje zgodnie z wymogami § 7 o.w.u. Z tego właśnie względu nie może być ustalona wartość szkody w oparciu o treść umowy ubezpieczeniowej, w której została określona jedynie suma ubezpieczenia, za podstawę której przyjęto wydajność 100 q/ha oraz cenę 90 zł/q. Tak ustalona suma ubezpieczenia była podstawą do obliczenia składki ubezpieczeniowej. Jednakże wypłacenie odszkodowania wymaga odniesienia się nie do sumy ubezpieczenia, lecz do rzeczywistej wysokości szkody. Okoliczność, że ubezpieczyciel i nie zachował w pełni § 7 o.w.u i w konsekwencji zawyżył na korzyść powoda przysługujące mu odszkodowanie, nie może prowadzić do poważenia zasad ustalania odszkodowania stosownie do treści o.w.u. i przyjęcia za podstawę odszkodowania sumy ubezpieczenia, czyli wartości wskazanych w

umowie, a będących podstawą do naliczenia składki ubezpieczeniowej. Stwierdzić zatem należy, iż na podstawie treści opinii biegłego D. R. możliwe jest ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania. Pomimo bowiem błędnej konkluzji biegłego, merytoryczna treść opinii pozwala Sądowi odwoławczemu na poczynienie odpowiednich ustaleń co do wysokości szkody i przyjęcie że stanowi ona kwotę 42.949,92 zł, zgodnie z wyliczeniem ubezpieczyciela.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w punkcie I sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok o tyle tylko, że zasądzoną kwotę 72.102 zł obniżył do kwoty 42.949,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami, oddalając jednocześnie powództwo w pozostałej części. Natomiast w pozostałej części apelacja jako niezasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją zmiany wysokości zasądzonej kwoty dochodzonej pozwem, była konieczność zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania. Na skutek wydanego wyroku reformatoryjnego zmieniły się bowiem proporcje, w jakich strony zobowiązane są do poniesienia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.). Powód wygrał mianowicie proces w 36%, a nie w 0.6 części, jak przyjął Sąd I instancji.

Koszty opinii biegłych wyniosły 3.728,80 zł. Uwzględniając wynik postępowania pozwanego obciąża z tego tytułu kwota 1.342,36 zł, zaś powoda 2.386,43 zł, przy czym powód uiścił zaliczkę w kwocie 1.700 zł, a więc do zapłaty powodowi pozostało 686,43 zł.

Powód uiścił opłatę sądową od pozwu w kwocie 6.000 zł oraz poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, a więc łącznie przysługuje mu od pozwanego zwrot kwoty 3.456 zł. Natomiast pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, a więc przysługuje mu zwrot od powoda kwoty 2.304 zł. Po skompensowaniu wzajemnych należności, powodowi przysługuje od pozwanego kwota 1.152 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowania przed Sądem I instancji.

Postępowanie kasacyjne zostało w całości wygrane przez powoda. Z tego tytułu powodowi przysługuje od pozwanego zwrot poniesionych kosztów z tytułu opłaty sądowej w kwocie 3.606 zł oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł, tj. łącznie 6.306 zł.

Postępowanie apelacyjne zostało wygrane przez powoda w 59%. Pozwany poniósł koszty opłaty sądowej do apelacji w kwocie 3.606 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł, tj. łącznie 6.306 zł. Uwzględniając wynik postępowania pozwanemu przysługuje od powoda zwrot kwoty 2.585 zł (tj. 41% z kwoty 6.306 zł). Natomiast powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.700 zł, a więc przysługuje mu zwrot 1.593 zł (tj. 59% z kwoty 2.700 zł). Po skompensowaniu wzajemnych należności pozwanemu przysługuje od powoda kwota 992 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w punkcie III sentencji orzekł łącznie o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego kierując się zasadą słuszności (art. 100 k.p.c.). Jednakże wskutek omyłki rachunkowej zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.298 zł zamiast kwoty 5.314 zł. Omyłkowo mianowicie dodano kwotę 992 zł należną pozwanemu tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego do kwoty 6.306 zł należnej powodowi tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego. Prawidłowo natomiast należało pomniejszyć wysokość kosztów przysługujących powodowi tj. kwotę 6.306 zł, o koszty należne pozwanemu, tj. o kwotę 992 zł.